

Wypadek w Pogórze. Nie żyje 36-letni mężczyzna.

Data publikacji: 5.09.2018 10:20

Ta śmierć to splot nieszczęśliwych wydarzeń. Wszystko działo po północy, na granicy powiatu cieszyńskiego i bielskiego a zaczęło się od kolizji.

□

Wstępne ustalenia wskazują na to, że jadąca drogą S52 w kierunku Bielska-Białej 27-letnia kobieta wpadła w poślizg i uderzyła w bariery ochronne. - **Uderzenie doprowadziło do tego, że plastikowe elementy spadły na pas ruchu prowadzący w kierunku Cieszyna. Najechał na nie 36-letni kierujący kia sportage. Mężczyzna podróżował wspólnie ze swoją 34-letnią żoną oraz dwiema córkami w wieku 4 i 7 lat. W jego pojeździe uszkodzone zostały elementy podwozia oraz przednie koło. Mężczyzna w związku z uszkodzeniem własnego pojazdu zatrzymał się na poboczu. Widząc, że po drugiej stronie drogi doszło do wypadku postanowił pomóc** - opisuje zdarzenie asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Kiedy dotarł do poszkodowanej, wezwał pomoc drogową i pogotowie. Aby wrócić do samochodu musiał ponownie przejść przez bariery oddzielające jezdnie w tym miejscu. - **Niestety, prawdopodobnie nie zauważył szczeliny między jezdniami i spadł z wysokości. Pomimo udzielonej pomocy zmarł.** - informuje Pawlik.

Szczegółowe okoliczności tego zdarzenia wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratury.

(red.)